



3 4 TYS. ZŁ* MIESIĘCZNIE DLA SZEREGOWEGO POSŁA

7 000 zł miesięcznie więcej otrzyma z tytułu wykonywanego mandatu wywodzący się z Moczydła poseł Mariusz Treпка. Wielu obywateli nie zarabia tyle, ile w ramach podwyżki otrzymał polityk. Podpisując rozporządzenie, Prezydent RP Andrzej Duda wyjaśnił, że to pierwsza podwyżka od 20 lat. A przed wyborami w 2018 roku PiS szukając oszczędności, obniżył uposażenia parlamentarzystom o 20%. Mieszkańcy są oburzeni.

*(uposażenie, dieta, środki na utrzymanie biura)

PiS bał się reakcji obywateli po wprowadzeniu pod obrady Sejmu ustawy dotyczącej podwyżki uposażeń parlamentarzystów. Znalezione idealny sposób na ominięcie głosowań. Z końcem lipca w Dzienniku Ustaw RP ukazało się rozporządzenie Prezydenta RP zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Jak wyjaśniał mediom Prezydent RP Andrzej Duda – należało urealnić te wynagrodzenia.

Posłowie i Senatorowie w myśl rozporządzenia Prezydenta otrzymają wynagrodzenie (uposażenie) ponad 12 tys. zł brutto (obecnie mają ponad 8 tys.). Ta kwota wzrośnie, jeśli są przewodniczącymi komisji lub pełnią inne funkcje.

Trzeba też pamiętać, że parlamentarzyści otrzymują ponadto diety w wysokości 4.008,33 zł brutto (do tej pory było to 2 505 zł). Oznacza to, że na wynagrodzenie posła Treпка wydamy miesięcznie 16 834,97 zł. To nie koniec środków, które otrzymują posłowie i senatorowie. Na prowadzenie biura poselskiego lub senatorskiego przysługują im ryczałt. Obecnie wynosi on 17 200 zł. Ponadto posłowie i senatorowie mogą korzystać bezpłatnie ze środków publicznego transportu zbiorowego na terenie kraju; mają prawo do bezpłatnych przelotów w krajowym przewozie lotniczym. Za darmo mogą też jeździć środkami publicznej komunikacji miejskiej. Przysługuje im także koszt zakwaterowania w Domu Poselskim w wysokości 3 000 miesięcznie (bądź 100 zł za dobę hotelową). Jeśli w Domu Poselskim nie ma miejsc, to poseł może wynająć kwaterę prywatną. Pokrywa-

ny przez Kancelarię Sejmu koszt wynajęcia kwatery prywatnej nie może przekroczyć kosztów zakwaterowania w Domu Poselskim, czyli 3 000 zł miesięcznie. Parlamentarzystom przysługuje też zwolnienie z podatku do kwoty 27 360 zł w skali roku (oraz kwoty wolnej przysługującej każdemu Polakowi wynoszącej 3091 zł).

Zapytaliśmy, co mieszkańcy powiatu myszkowskiego i częstochowskiego sądzą o takich podwyżkach.

- **Zdecydowane NIE.** W dzisiejszych czasach to niedopuszczalne. Od lat zasiłek stały wypłacany przez MOPS dla osób niepełnosprawnych ze stopniem umiarkowanym wynosi niecałe 700 złotych. Wielu z tych ludzi to osoby samotne - z różnych względów. Z tej jałmużny muszą wnieść opłaty, wykupić leki i się utrzymać. Gdzie ubrania? Często nie wykupują wszystkich lekarstw, żeby jakoś powiązać koniec z końcem. Tu, gdzie mieszkam, jest takie środowisko. Ja wydaję na leki około tysiąca, a zarabiam najniższą krajową, a takie osoby przysługują sobie kolosalne podwyżki, bo im się po prostu należy. Do tego mają inne dodatki – komentuje zdenerwowany pan Dariusz.

- **Głosowałam i na Dudę i na PiS, tylko nie na Treпка.** Czuję się oszukana przez nich wszystkich. Ludzie potracili pracę, majątki przez koronawirusa, a oni dostali podwyżki. Pytam się, co takiego robi poseł Mariusz Treпка, żeby otrzymywał, ile? 16 tys. zł miesięcznie? Odpowiem: Przecież ten chłopek nie robi nic.

Paraduje po festynach i podbiera jabłka. Wstydziłby się brać za darmo – mówi mieszkanka powiatu częstochowskiego.

- Gdzie pani widziała, by poseł brał jabłka? – pytamy.

- **A na jego stronie, normalnie prawie się na tym straganie położył i brał te jabłka.** Napakował całą torbę i tak pozował później do zdjęć. Tylko on z postów miał na tych zdjęciach siatkę. Normalnie wstyd, że taki ktoś nas reprezentuje w Sejmie. Dobrze, że głosowałam na Burzyńską. Ona takiego wstydu nie przynosi – dodaje pani Joanna.

Faktycznie, na Facebooku Mariusza Treпка znajdują się zdjęcia, na których widać, że bierze owoce na Święcie Jabłka w Mstowie. Prezentujemy zdjęcia, by sami Państwo mogli ocenić.

- **Zarabiam najniższą krajową, muszę za to utrzymać dziecko i siebie, muszę zatankować, kupić opał.** Czy kogoś interesuje, że mi te dwa tysiące wystarczą? – denerwuje się pani Klaudia.

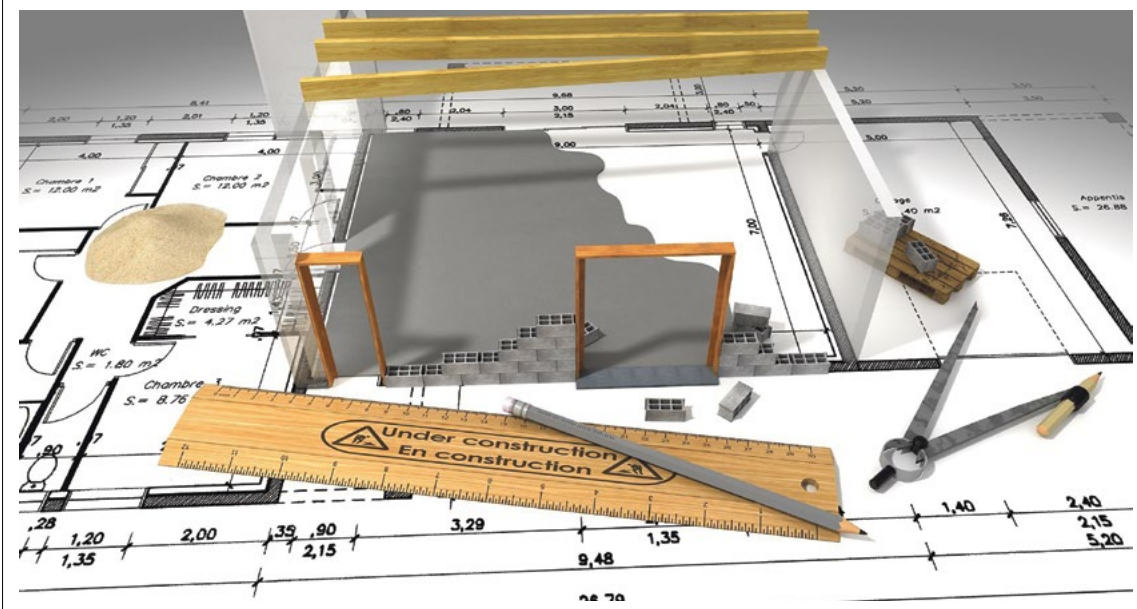
„Jeśli chodzi o samo wynagrodzenie poselskie i senatorskie, to jest ono o 41 proc. wyższe niż przeciętna pensja Polaka w I kwartale tego roku. Jednak po podwyżkach poseł czy senator zarobi już 12,8 tys. zł (nie licząc diety). To 225 proc. przeciętnego wynagrodzenia »statystycznego Kowalskiego«” – podaje serwis money.pl

Katarzyna Kieras

Foto: Facebook Mariusza Treпка



REKLAMA



BUDOWNICTWO:

-mieszaniowe

- przemysłowe

- obiekty drewniane

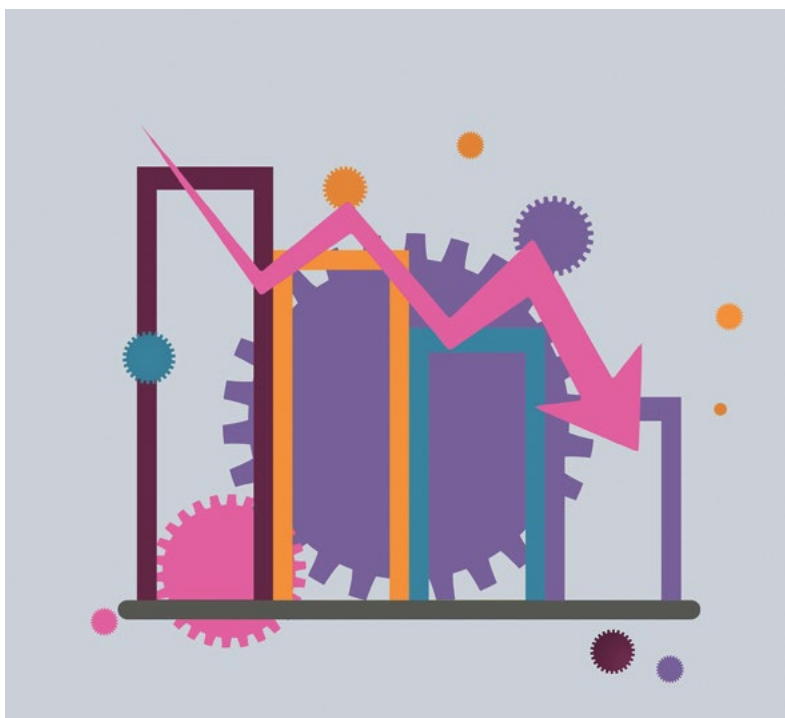
- więzby dachowe

☎ 730 558 666

www.adbudmyszkow.pl

MNIEJ CHĘTNYCH NA NAUKĘ W POWIECIE

Z 478 do 452 spadła liczba uczniów i słuchaczy, którzy chcą zdobywać edukację w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Myszkowski. Nowo wybudowana hala, nowe sale, czy nowoczesny wygląd placówek nie zachęciły absolwentów podstawówek do kontynuowania nauki w swojej małej ojczyźnie. Najmniej zainteresowani ofertą naszych szkół byli dorośli.



W myszkowskim liceum rekrutacja utrzymała się na niemal identycznym poziomie, z nieznacznym spadkiem. Chęć uczęszczania do tej szkoły zadeklarowało 130 uczniów (w ubiegłym roku 133). Powstaną 4 nowe klasy. To dla słynnego myszkowskiego liceum zdecydowana porażka. Wiele osób wspomina, że z dawnego „Suchara” niewiele już zostało. Czasy, gdy na jedno miejsce przypadało kilku chętnych odeszły do lamusa. I można tu oczywiście mówić o tym, że mamy niż demograficzny, a przecież istnieją szkoły, do których nie wszyscy się dostają. Przed nową dyrektor spore wyzwanie.

W Zespole Szkół nr 1 E. Kwiatkowskiego w Myszkowie zanotowano spadek zainteresowania. 120 uczniów rozpocznie naukę w tej szkole od września (w ubiegłym roku było ich 135). Do technikum uczęszczać będzie

92 uczniów, którzy podzieleni zostaną na 3 klasy. Do Szkoły Branżowej 1 Stopnia zapisało się 28 osób (powstanie jedna klasa).

W Zespole Szkół nr 2 im. H. Kołłątaja w Myszkowie rekrutacja przebiegała dużo gorzej niż w roku minionym. W 2020 roku edukację w tej placówce rozpoczęły 143 osoby. We wrześniu 2021 r. nowych uczniów będzie jedynie 99. Na tę liczbę złożyło się: 33 uczniów technikum (w ubiegłym roku 39), słuchacze policealnej szkoły dla dorosłych – 45 osób (ubiegły rok: 63), 21 uczestników Kwalifikacyjnych Kursów Zawodowych (miniony rok: 21 osób). Prowadzono także rekrutację do LO dla dorosłych, niestety nie było chętnych. W ubiegłym roku chętnych było 20.

W Zespole Szkół im. T. Kościuszki w Żarkach nastąpił przyrost chętnych. We wrześniu naukę roz-

pocznie 103 pierwszoklasistów, w roku 2020 było ich jedynie 67. Do liceum uczęszczać będą 22 osoby (2020 r. chętnych było 16 osób), do technikum aż 57 (2020 r.: 31 chętnych), do szkoły policealnej 24 osoby (2020 r.: 20 osób).

Świetna kadra, nowoczesne pracownie czy estetyczny wygląd szkół to nie wszystko. Potrzebna jest także skuteczna rekrutacja. Wyniki tegorocznej pokazują, że ktoś nie odrobił pracy domowej. W uczniowskim slangu określając: należy mu się pała.

Nie wszędzie było tak fatalnie. Na przykład, w sąsiednim powiecie – będzińskim rekrutacja przebiegała wzorowo. Do szkół zgłosiło się więcej chętnych niż w minionym roku. Tyle że na ten wynik pracowano bardzo skrupulatnie. I nikt na laurach nie osiadł. (kk)

ZARZUTY W BLASKU FLESZY

Jak rzep psiego ogona uczeplił się starosta Piotra Kołodziejczyka, Przewodniczący Rady Powiatu w Myszkowie Wojciech P. Niemal na każdej imprezie polityk z jednoliterowym nazwiskiem ogrzewa się w blasku młodszego kolegi. A jeszcze niedawno jak zakłęcie powtarzał o rządach swoich i Trepki: „jak myśmy byli zarządem”. Co sprawia, że kolekcjoner zarzutów ogrzewa się w blasku młodszego kolegi? Może pomyślał, że jak postoi przy kimś z PiS-u, to mu problemy z prawem znikną.

Już nie przyjaciel i poseł - Mariusz Trepka. Teraz Przewodniczącym Rady Powiatu w Myszkowie, na którym ciąży 65 zarzutów trzyma się boku Starosty Myszkowskiego Piotra Kołodziejczyka. Nawet na ostatnich dożynkach powia-

towo-gminnych, które odbyły się w Koziegłowach, Wojciech P. stał u boku dużo młodszego kolegi. Tę sytuację, w której postawiono Kołodziejczyka, można porównać do takiej z dzieciństwa i początku w policzek od cioci, której nieładnie pachniało z ust. Pasowałoby, by się zastawić, ale nie wypada.

I tak kroku w bok od Przewodniczącego nie wypadało zrobić Kołodziejczykowi. Z odsieczą przyszedł instynkt macierzyński. Mama Starosty stanęła między synem a Przewodniczącym. Nieskalany problemami z prawem Kołodziejczyk dość słabo wygląda na tle zarzutów kolegi. Zwłaszcza tych 64 dotyczących działania na szkodę Narodowego Funduszu Zdrowia. To z tej instytucji obecny starosta ak-

tywnie pozyskiwał środki dla szpitala. Teraz lecznica, którą współrządzi Picheta, ma gigantyczny dług. I trudno tu o dobre wiadomości.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości z powiatu myszkowskiego udają chyba tylko sami przed sobą, że problemów z prawem przewodniczący nie ma. Sprawa trafiła także do Wojewody Śląskiego, który zajmie się wnioskiem o wygaszenie mandatu Pichecie. Dotarli do redakcji informacje, że na wojewodę oraz pracowników działu prawnego wywierany jest wpływ, by sprawę ukryć. To mocne zarzuty. O komentarz do nich poprosimy samego Jarosława Wierczorka. Uzyskaną odpowiedź, jeśli nadejdzie, opublikujemy. (kk)

foto: Powiat Myszkowski



pakersi
PRZESYŁKI KURIERSKIE

Przesyłki krajowe
i zagraniczne

ul. 3 Maja 3D | 42-300 Myszków

☎ 790 790 023 ✉ myszkow@pakersi.pl

www.pakersi.pl/myszkow



pakersi
PRZESYŁKI KURIERSKIE

DHL TNT FedEx
AmbroExpress Meest
InPost hellmann UPS



SZOGUN: POGROMCA PAŃSKICH KOTÓW

O tym, że w Prawie i Sprawiedliwości w szczególny sposób postrzegane są koty, wiedzą chyba wszyscy. Przypodobać się Prezesowi Kaczyńskiemu postanowił najwyraźniej radny Rady Gminy Niegowa. Kapitan – nazywany przez znajomych – Szogunem żądał znalezienia w budżecie samorządu środków na kastrację kotów. Na wieść o pomysśle, te pochowały się w stodółach, a psy odetchnęły z ulgą.

Niech mieszkańcy Niegowy nie będą zdziwieni, jeśli w centrum miejscowości przejdzie stado pikietujących o pozbawienie kotów klejnotów. Na czele szedł będzie radny Prawa i Sprawiedliwości, bliski-daleki poeta Trepi – Mateusz Nocuń, informując o konieczności wcielenia w życie wymyślnego przez siebie szóstego punktu piątki dla zwierząt Kaczyńskiego. Postulat ma wybrzmieć: nakazuje się kastracji kotów we wsi. Wydaje się, że radny Nocuń o możliwościach rozrodczych czworonogów pozwoli decydować właścicielom. Najwyraźniej bezpańskie zwierzęta ocalały atrybuty ptci, bo radny dopytywał podczas sesji głównie o koty pańskie.

Zadziwieni tak usilnym forsowaniem pomysłu przez Nocunia byli pozostali radni. Niektórzy pogubili się w rachubie, ile razy z jego ust padł ten zestaw. Niewzruszony Szogun jak mantrę powtarzał: kot i kastracja. I tłumaczył, że pyta na prośby mieszkańców. Radny Stanisław Mizgała na sesji widząc wczuł się w klimat i zamiast mówić do mikrofonu, mruczał coś pod wąsem.

Zapytaliśmy kilku osób mieszkających w gminie Niegowa, co sądzą o tym pomysśle. Wszyst-

kie brzmiały w jednym tonie.

- Czy on zgłupiał? Sobie niech klejnoty utnie, może więcej pożytku z tego będzie – komentowali.

- O d r a z u w i d a ć , że z PiS-u, bo o psach nie pomyślał – śmiali się pod nosem.

- Muszę powiedzieć żonie, by przestała mówić do mnie kotku, bo jeszcze Nocuń usłyszy – żartował starszy mężczyzna.

- Jaja na sesji – tak chyba trzeba to podsumować – mówi pewien polityk po obejrzeniu nagrania z ostatnich obrad rajców.

Wyjaśniamy jednak, że samorządy decydują się na wprowadzenie programów kastracji/sterylizacji kotów, ale głównie bezdomnych. Większość samorządowców wychodzi z założenia, że jeśli ktoś zdecydował się na psa czy kota, to powinien we własnym zakresie dokonać takiego zabiegu, a publiczne pieniądze można wykorzystać inaczej.

- Cemu wszyscy mamy płacić za to, że ktoś chce obciążyć kota to i owo? To tak, jakbyśmy mieli na koszt podatnika remontować komuś dom, bo radny tak

wymyśli. Niech on się zajmie poważnymi problemami – dodał ktoś inny.

Mateusz Nocuń oprócz zasiadania w Radzie Gminy Niegowa pełni funkcję Zastępcy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Myszkowie. Radni za utracony stosunek pracy otrzymują ekwiwalent, tak zwaną dietę. Stuchając jego wypowiedzi, można wywnioskować, że może dobrze, że bywa nieobecny w pracy. Strach pomyśleć co czeka koty, wymagające strażackiego ratunku. Bo przecież i na takie wezwania PSP reaguje. Na dźwięk syreny strażackiej będą wołały spaść z drzewa.

Z uwagi na to, że strażacy po naszych artykułach muszą wykonywać dużo ćwiczeń, nie publikujemy imion i nazwisk osób wypowiadających się w tym tekście. Nigdy nie wiadomo jak zemści się na nich radny Nocuń, w końcu to sami mężczyźni.

P.S. Przypominamy, że wywodzący się z polskiej wsi wujek Nocunia – poseł Mariusz Trepi głosował za piątką dla zwierząt Kaczyńskiego.

Katarzyna Kieras

Foto: satyra polityczna



POGODA LOKALNIE

Styszeli Państwo już o Myszkowskich Łowcach Burz? To młodzi pasjonaci pogody i zjawisk burzowych, działający na terenie Myszkowa, ale także innych miast.

- Nam niestraszna burza ani wichura, jesteśmy dla wszystkich, otwarci na pomoc i ostrzeżenie przed niebezpiecznymi zjawiskami. Zawsze staramy się na czas zdążyć z prognozą czy ostrzeżeniem, by każdy mieszkaniowiec Myszkowa i okolic wiedział, na jaką pogodę powinien być w najbliższym

czasie przygotowany – mówi Damian Różycki – rzecznik prasowy Myszkowskich Łowców Burz.

Dokładną, a przede wszystkim lokalną pogodę mogą Państwo znaleźć na stronie internetowej Łowców:

<http://myszkowscyłowcyburz.pl/> oraz na Facebooku: www.facebook.com/łowcyMyszkow Zachęcamy do odwiedzania serwisu. (kk)



MYSZKOWSCY ŁOWCY BURZ

REKLAMA



DETEKTYW W TWOIM MIEŚCIE

- sprawy rozwodowe
- obserwacja osób i miejsc
- sprawy spadkowe
- badania DNA
- wykrywanie podsłuchów
- cyberbezpieczeństwo
- wywiad gospodarczy

- ustalenia majątkowe
- przeciwdziałanie nieuczciwej konkurencji
- weryfikacja pracowników
- analiza wiarygodności firm
- obserwacja detektywistyczna osób i miejsca
- ochrona osób



www.gunpoint.com.pl

502 422 919

kontakt@gunpoint.pl

O TRZECH TAKICH, CO PRAWIE ZABRALI SOLARY

Donieśli na gminę do Wojewody Śląskiego, Urzędu Marszałkowskiego i do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, bo pracownicy Urzędu Gminy Niegowa nie chcieli im udostępnić na tak zwaną gębę danych uczestników projektu. Grupa radnych Rady Gminy Niegowa dopatruje się nieprawidłowości przy realizacji projektu, dzięki któremu mieszkańcy będą mogli wyposażyć swoje nieruchomości w solary. O co im naprawdę chodzi, próbowano wyjaśnić podczas ostatniego posiedzenia gminnych rajców. Bełkotali, krzyczeli, chcieli ominąć uchwalone przez siebie przepisy. Nie docierały do nich proste komunikaty: że obowiązuje w urzędzie prawo, nie każde dane można udostępnić, a jeśli chce się pozyskać informacje, to konieczny jest wniosek pisemny. Trzech radnych, którymi dyrygował Mateusz Nocun (z PiS), zaliczyło spektakularny blamaż. Ich przywódca widać długo się na sesję przygotowywał. Złożył nawet specjalny, śliwkowy garnitur chcąc chyba zaprezentować w ten sposób, że jak śliwka w kompot, wpadł w dno den swojej niewiedzy. I on jest komendantem?

Tak gorących obrad w Radzie Gminy Niegowa dawno nie było. Zaczęło się dość spokojnie. Burzę rozpętał wniosek radnego Daniela Piedy. Chciał – kierowany przez kolegów Mateusza Nocunia i Mariana Wójcika – złożyć wniosek ustnie, omijając tym samym określone przez radę tej kadencji sposoby wnoszenia tego typu dokumentów. Brak papierowej wersji, Piedo chciał ukryć za hollywoodzkim uśmiechem, na który nie dała się nabrać Przewodnicząca Rady Gminy Niegowa Zofia Kasznia. Kobieta zapytała trzech radnych, czy zapomniałi, że to oni sami ustalali zasady, których teraz nie przestrzegają. Trzeba w tym miejscu jeszcze podkreślić, że Daniel Piedo był studentem prawa, jest też asystentem senatora Ryszarda Majera (PiS) – nie powinien mieć problemu z interpretacją tak prostych przepisów. Tajemniczy wniosek „umarł”, ale dyskusja rozgorzała na dobre.

Wynikało z niej, że grupa radnych zwołała nieplanowe, ale zgodne z prawem posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Podczas obrad członkowie komisji mieli wtargnąć do Urzędu Gminy Niegowa i żądać dokumentów projektu. Ich zdaniem miało dojść do nieprawidłowości, które zgłaszali im mieszkańcy. Chcieli przeprowadzić kontrolę, do której nie byli uprawnieni. Pracownicy urzędu powołali się na przepisy o ochronie danych osobowych i odprawili radnych z kwitkiem. Troje radnych nie rozumiało, że Komisja Rewizyjna nie ma uprawnień do kontrolowania wszystkiego, czego radni zapragną. Potrzebne są stosowne upoważnienia od Rady Gminy Niegowa. Nocun, Wójcik i Piedo nie rozumieli, że lista osób, które zgłoszyły chęć udziału w projekcie, nie jest tym samym co lista osób, które otrzymały dofinansowanie. Żądali udostępnienia obu list. A takich danych udostępnić się nie da. Lista osób, które wniosowały o dofinansowanie, nie jest jawna. Są na niej osoby, które nie otrzymały dotacji z różnych powodów (także z powodu niezapłacenia podatków itp.), a takie dane podlegają ochronie. Poza tym – co podniesiono podczas sesji – żaden radny nie pokusił się o złożenie wniosku o dostęp do informacji publicznej, którego złożenie było możliwe. Wszystko chcieli zatkać na gębę.

Próbę wyjaśnienia całej sytuacji podjął Wójt Gminy Niegowa, Mariusz Rembak, który oświadczył: „Szanowni Radni Gminy Niegowa, informuję, że 10 sierpnia 2021 r. odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej (KR) zwołane na wniosek Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej radnego Ryszarda Halabowskiego. W trakcie posiedzenia, członkowie komisji podjęli czynności kontrolne wobec inwestycji „Gmina Niegowa inwestuje w energię pochodzącą ze źródeł odnawialnych”. Czynności te polegały na zbadaniu okazania dokumentacji dotyczącej przedmiotowej inwestycji. W trakcie pracy komisji poproszone o wyjaśnienia zostały również osoby odpowiedzialne za przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej. Wyjaśnienia miały dotyczyć rzekomych nieprawidłowości podczas procesu aplikacyjnego, a zwłaszcza wielkości instalacji, jakie mają zostać zamontowane u poszczególnych mieszkańców uczestniczących w projekcie. Na marginesie zauważyć należy, że żaden członek komisji rewizyjnej nie wskazał, gdzie według jego wiedzy naruszone zostały jakiegokolwiek przepisy, a zwłaszcza regulamin konkursu, na podstawie którego wystosowany został wniosek.

Na wstępie chciałbym przekazać, że działania komisji niepodparte zostały wcześniejszą informacją o mającej nastąpić kontroli, co pozwoliłoby na przygotowanie dokumentacji, która ze względu na wykonanie szeregu koniecznych czynności, jest bardzo obszerna. Odrębną kwestią pozostaje samo działanie komisji, które według mojej oceny wykraczało poza posiadane kompetencje KR. Bezsprzecznie KR rady miasta/gminy ma szczególne



uprawnienia w tym zakresie kontroli, jednakże poprzedzone wcześniejszymi upoważnieniami wystosowanymi w drodze uchwały przez radę miasta/gminy.

Zlecenie kontroli jest czynnością pozostającą wyłącznie w dyspozycji dla rady miasta/gminy, co ujęte zostało w ustawie o samorządzie gminnym oraz Statucie Gminy Niegowa. Nie ulega natomiast wątpliwości, że podjęcie czynności kontrolnych przez KR poza uchwalonym przez radę planem pracy lub bez zlecenia rady, stanowi naruszenie prawa. KR nie jest bowiem samodzielnym organem kontroli w gminie. Ani ta, ani inne komisje nie mogą też podejmować czynności kontrolnych na podstawie zlecenia złożonego na przykład przez klub radnych, organizację społeczną czy osobę prywatną lub nawet grupę radnych.

Urząd Gminy Niegowa oraz jednostki podległe dysponują pełną dokumentacją dotyczącą zarówno prowadzonych inwestycji, jak i dotyczącą funkcjonowania poszczególnych referatów czy jednostek organizacyjnych. Dokumentację tę, jesteśmy w stanie udostępnić w dowolnym momencie, na każdy wniosek KR, jeżeli podjęte zostaną czynności kontrolne zgodnie z obowiązującymi przepisami i prawem.

Z oświadczeniem nie zgodzili się trzech radni, którzy podtrzymywali, że takie proste dane, jak lista osób, które wniosowały do projektu i lista osób, które zostały beneficjentami, im się zwyczajnie jako radnym należy. I że przecież oni zareagowali, bo mieszkańcy zgłaszali im, że na listach są osoby, których tam wcześniej nie było.

- Panie Radni – zwrócił się wójt do Daniela Piedy – mając takie informacje, że doszło do jakiegokolwiek nieprawidłowości, powinien pan złożyć wniosek o możliwości popelnienia przestępstwa. Słowa, które tu dziś padły do tego obligują. Ze swojej strony pragnę dodać, że mieszkańcy nie zgłaszali nam żadnych problemów przy realizacji tego projektu – dodał Mariusz Rembak.

Piedo się tylko szeroko uśmiechnął i dalej powtarzał swoje. Tłumaczyć radnym próbowała Przewodnicząca Kasznia, że w zasadzie nie mają racji, a i posiedzenie KR było nielegalne. W odwecie niemal chórem zaczęli krzyczeć: nieprawda. – Z posiedzenia komisji miał powstać protokół w ciągu 7 dni, dokumentu nie ma, a termin już dawno minął – odpowiedziała Z. Kasznia. Dodała też, że dyskutować w ogóle powinna

z przewodniczącą KR Ryszardą Halabowską, ale ten był tylko przez kilka pierwszych minut sesji. Zdążyliśmy zrobić mu zdjęcie, zanim uciekł. Szybkiem opuśczeniem sali, udało mu się uratować honor i uniknąć ciężkiej batalii. Przewodnicząca Kasznia nie mogła się nadziwić, jak radni mogli pisać donosy do instytucji na swoją gminę i zbierać jakieś podpisy. Ostatecznie kobieta, mając dość bezprzedmiotowej dyskusji, odebrała Mateuszowi Nocunowi głos, obrażony Daniel Piedo wyszedł z sali.

Aby dowiedzieć się, co to za tajemniczy wniosek próbowali złożyć radni, do jakich instytucji pisali donosy i o co im w końcu chodziło, zapytaliśmy najstarszego z trójcy - radnego Mariana Wójcika. – Jestem zwolennikiem tej metody, zawsze ją czytam i opowiemy o całej sytuacji. Mieszkańcy składali wnioski w I turze, nie byli wylosowani, teraz się domagają informacji, a nie mogą jej dostać, bo wszyscy w urzędzie są odprawiani na wejściu. Zwracają się do nas ludzie. Chodzi nam o to, że ci mieszkańcy, którzy nie zostali wylosowani w I turze (bo było losowanie) i nie zrezygnowali, czy oni są nadal na liście. I tego nie możemy się dowiedzieć. Zwróciliśmy się do pana Halabowskiego, żeby zwołał Komisję Rewizyjną. Pan Halabowski pojechał do urzędu, uzgodnił z tą panią, co prowadzi radę, że będzie komisja przeprowadzona, mamy zawiadomienie, wszystko legalnie. Po jakichś konsultacjach w gminie – może wójt z tymi pracownikami – ustalili, uknuli wersję, na komisję przysłała pani, która obsługuje te wnioski. Myśleliśmy, że przyjdzie i pokaże jakieś dokumenty. Chcieliśmy nazwisko albo numer posesji, żeby sprawdzić, czy te osoby są dalej na liście. Pani Bugaj przysłała i powiedziała: nie dostaniecie nic – powiedział radny Wójcik.

- A do jakich instytucji pisali panowie te pisma?

- Wójt dostał na nie odpowiedź, ale nam jej nie przekazał. Nic nie dostaliśmy. My tę odpowiedź z WFOŚ-ii mieliśmy wydrukowaną już przed sesją. A oni ucinają, tną Jarząbka, robią z radnych pustomózgów. Jeżeli ktoś mówi jedno i to samo, to ma skrzywienie zawodowe i nic więcej. Niech radnych wójt nie traktuje jako swoich poddanych, że będzie nam z rozkazu narzucał. Jego metody są jakby z rozkazu, macie pod dyktando chodzić. To nie jest popieranie pracy wójta. To zaszczytny urząd gminy, w którym pełni stanowią

jest skomplikowaną instytucją dla przeciętnego mieszkańca, czy teraz już dla radnych, żeby nic nie wiedzieć, tylko w koło jedno i to samo. Można porozmawiać bardzo prosto i sprawa by była zatwierdzona. Jeśli by nam pokazali tylko nazwiska, a każdy radny zna swoich mieszkańców. To są pieniądze unijne, to jest jawne – kontynuował radny Wójcik.

- Co za wniosek chcieli panowie złożyć?

- Radny Piedo chciał odczytać ten wniosek, by rada dała zezwolenie na kontrolę. On to miał już napisane, chciał odczytać, bo nie było drukarki. Wstrzymał się z tym. Można zwołać komisję i na jakich warunkach – to Piedo chciał odczytać. Ale już pani przewodnicząca, zamiast prowadzić, udziela lekcji informacyjnej. Ona jest od prowadzenia, a nie od udzielania lekcji. Każdy radny ma swój rozum i wie, o co prosi. Nie chodzi nam o to, by ją zwolnić ze stanowiska. Ta pani jest rodzyńkiem naszym, niech pełni to stanowisko. Tylko niech normalnie się zachowuje, jak każdy się powinien zachowywać. A nie być rzecznikiem prasowym, nauczycielem dla wszystkich, komentować... Ma prowadzić, a nie komentować. Każdy radny chce zadać pytanie, ma odpowiedź i chce jeszcze powiedzieć dwa słowa czy odpowiedź była trafna, czy nie. Nie chcieliśmy zrobić żadnego wywrotu – zakończył radny.

Negatywne nastawienie do wójta, który posiada dużą wiedzę z zakresu możliwości udostępniania danych, było radnym niepotrzebne. Wystarczyło postuchać i rozmawiać. To zwykły klucz do sukcesu. Ktoś jednak bezsensownie zmanipulował rajców, namówił ich do bojkotu, na którym ucierpieć mogą wyłącznie mieszkańcy gminy, którzy mogą zostać dofinansowania pozbawieni. Robienie na złość wójtowi czy pracownikom urzędu kosztem mieszkańców, niczego dobrego nie przyniesie, a radnych stawia w złym świetle. Prawa trzeba przestrzegać, zwłaszcza tego, które się samemu uchwała i zwłaszcza wtedy, gdy idzie w parze ze sprawiedliwością – nie tylko w nazwie.

Najbardziej zaskakujące w tym wszystkim było to, że gdy wracaliśmy z sesji, spotkaliśmy Mateusza Nocunia siedzącego na miejscu pasażera w zaparkowanym pod cementarzem w Niegowie Fiacie. Gdy przystanęliśmy, samochód zaczął uciekać... Co na sumieniu ma Kapitan Szogun?

Katarzyna Kieras

REKLAMA

USŁUGI ELEKTROINSTALACYJNE



Elektryka
Telewizja naziemna i satelitarna
Systemy alarmowe
Sieci komputerowe
Monitoring
Domofony i automatyka bram
Inteligentny dom

+48 881 509 860 fb.me/electroniq.24

UBEZPIECZENIA

Komunikacyjne **Majątkowe**
Na życie **Firmowe**
Rolne **TUZ** **SOLTUS** **InterRisk**
UBEZPIECZENIA **UBEZPIECZENIA** **VIENNA INSURANCE GROUP**
 Warta.
e.fendrych@dlssolutions.eu
508 067 174



R O D Z I C U U W A Ż A J N A D R A G I

Narkotyki są wszędzie. Łatwy dostęp do tych środków ma się w dyskotekach, na ulicy - problem nie omija także szkół. Stanowią one realne zagrożenie dla młodych ludzi, dlatego w zwalczaniu tego typu niebezpieczeństw bardzo ważną rolę odgrywa edukacja i profilaktyka, która powinna spoczywać nie tylko na pedagogach, policjantach, ale w ogromnej mierze na rodzicach i prawnych opiekunach.

Wakacje 2021 dobiegły niemal końca, a dzieci i młodzież lada moment wrócą do szkół. Nauczanie w placówkach będzie się odbywać w trybie nauki sprzed pandemii. Powrót do normalności pozwoli uczniom nie tylko na lepszy kontakt z nauczycielem, ale także z rówieśnikami. Wczesne wstawanie do szkoły, udanie się na autobus, dostosowanie się do standardowego rozkładu dnia nie tylko ćwiczy dyscyplinę, ale również przygotowuje do późniejszego funkcjonowania w dorosłym życiu. Rodzi to także problemy. Chęć szybkiego przyswojenia materiału na sprawdzian, bycie fajnym dla rówieśników lub starszych kolegów – to tylko dwa przykłady, gdy młodzi ludzie sięgają po narkotyki.

Dostęp do narkotyków i dopalaczy jest powszechny. To problem nie tylko dużych miast, ale także małych miejscowości i wsi. Dużo młodych zna osobę, która może załatwić „temat”. Placówki oświatowe nie są wolne od problemów związanych z zażywaniem środków psychoaktywnych i innych substancji psychoaktywnych. W dodatku bardzo często młodzi ludzie mają dużo większą wiedzę na temat narkotyków od swoich rodziców, lecz informacje te głównie oparte są na mitach krążących „w środowisku” i nie polegają na prawdzie.

Zażywanie narkotyków nawet w małej ilości wpływa negatywnie na organizm. Błędne jest myślenie młodych, że jedyną konsekwencją takiego obcowania z narkotykami jest złe samopoczucie i utrata kontroli. Narkotyki mogą do-



prowadzić do zaburzeń psychicznych i fizycznych. Coraz częściej pojawiają się nowe substancje, których nawet jednorazowe zażycie może doprowadzić do utraty zdrowia, a nawet życia.

Przyczyn zażywania narkotyków jest wiele, począwszy od tego, że niektórzy chcą po prostu poeksperymentować, a skończywszy na sposobie na ucieczkę przed codziennymi problemami. Często czynnikiem wpływającym na podjęcie takiej decyzji przez młodzież jest presja rówieśników. Nie chcą zostać odiz-

lowani od swojej grupy.

Policjanci bardzo często edukują młodzież za pośrednictwem swoich profilaktyków, którzy uczestniczą w szkołach w prelekcjach przeznaczonych dla uczniów lub rodziców. Na stronie internetowej Polskiej Policji można znaleźć informacje o sygnałach, które powinny zaniepokoić rodzica lub opiekunów:

- nietypowe zachowania, jak nadmierna pobudliwość, nienaturalne stany euforyczne, gadatliwość, nieuzasadnione

ataki złości czy agresji lub wręcz przeciwnie — spowolniona koordynacja ruchowa, ośpienie i apatia, brak chęci do życia, depresja;

- zaczerwienione i przekrwione oczy oraz nadmiernie rozszerzone lub zwężone źrenice, które nie reagują, lub leniwie reagują, na światło;

- widoczna zmiana nawyków żywieniowych — brak apetytu lub objadanie się;

- próby wytudzenia lub podbieranie pieniędzy na nieokreślone wydatki.

Oprócz ww. zachowań rodzic może u swojego dziecka zauważyć przedmioty, które mogą wskazywać na to, że jego syn lub córka może zażywać narkotyki. Do takich przedmiotów możemy zaliczyć: fifki, bibułki papierosowe, woreczki strunowe, kawałki opalanej folii aluminiowej, igły, strzykawki, tabletki nieznanego pochodzenia itp.

To na rodzicach i opiekunach prawnych w głównej mierze spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa dziecku. Jeżeli rodzic rozpozna symptomy zażywania narkotyków lub innych niebezpiecznych substancji u swojego dziecka nie powinien czekać, aż problem sam się nie rozwiąże, należy szukać pomocy u specjalisty. Przede wszystkim najważniejszym czynnikiem jest rozmowa z dzieckiem oraz poświęcenie mu więcej czasu i uwagi. To właśnie ten najprostszy środek może ustrzec dziecko od niebezpieczeństw. Nikt nie zna dziecka tak dobrze, jak rodzic. Matka czy ojciec są w stanie szybciej zauwa-

żyć symptomy świadczące o problemie swojej pociechy. Należy edukować swoje dziecko i mieć świadomość, że świadome dziecko to bezpieczne dziecko.

Przestępstwa narkotykowe są jednym z najczęściej popełnianych przestępstw w Polsce. Niemal każdego dnia policjanci w całym kraju zatrzymują osoby związane z tego rodzaju przestępczością oraz przechwytywać znaczne ilości narkotyków. Przestępstwo narkotykowe jest to czyn zabroniony przez prawo, związany nie tylko z handlem, ale także wytwarzaniem, przemytem i posiadaniem narkotyków. Za jego popełnienie grożą kary grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienie wolności. W momencie, gdy staniemy się świadkami tego typu przestępstwa, możemy całkiem anonimowo powiadomić odpowiednie służby i uchronić swoich bliskich przed niebezpieczeństwem, jakim bez wątpienia są takie substancje.

W razie potrzeby możemy szukać pomocy pod niżej wymienionymi numerami telefonu:

- 800 060 800 - Infolinia Głównego Inspektora Sanitarnego

- 116 111 - Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

- 800 100 100 - Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci

- 800 12 12 12 - Dziecięcy telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

Kuba Lamch

ZNAJDŹ DZIELNICOWEGO

Słyszałeś już o aplikacji „Moja Komenda”? To bezpłatny program na telefon, który pomoże ci odnaleźć najbliższą dla twojego adresu jednostkę Policji, a także podpowie kto jest twoim dzielnicowym.

Każdy obywatel może skorzystać z aplikacji mobilnej „Moja Komenda”, która została przygotowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Policję w ramach programu „Dzielnicowy Bliżej Nas”. Jest całkowicie bezpłatna i dostępna w sklepach: Google Play oraz App Store, zatem jest obsługiwana przez systemy Android i iOS.

Dzięki tej aplikacji bez problemu i bardzo szybko możemy znaleźć swojego dzielnicowego, który opiekuje się naszym rejonem. Obsługa „Mojej Komendy” jest bardzo prosta, wystarczy tylko wpisać swoje miejsce zamieszkania, a aplikacja sama wyszuka funkcjonariusza, który przypisany jest do naszego rejonu. Uzyskamy także informację w jakiej

jednostce wskazany policjant pełni służbę. Jeżeli znamy imię i nazwisko swojego dzielnicowego, to w łatwy sposób możemy wyszukać go poprzez aplikację i jednym kliknięciem się z nim skontaktować. Co ważne aplikacja działa w trybie offline, co oznacza, że do jej używania nie jest nam potrzebny dostęp do internetu. Aplikacja posiada również dane teleadresowe wszystkich komend, komisariatów, rewirów dzielnicowych oraz posterunków zlokalizowanych w całej Polsce.

Istnieje również możliwość włączenia usług lokalizacyjnych w swoim smartphonie, co umożliwi znalezienie najbliższej komendy. Po włączeniu trybu online możemy poprzez jedno kliknięcie wyznaczyć trasę, która poprowadzi nas do wskazanego obiektu policyjnego. Istotny jest również fakt, że korzystający z aplikacji mogą połączyć się bezpośrednio z dyżurnym danej jednostki.

Kuba Lamch, Foto: Policja



REKLAMA

UWAGA ROLNICY! PORTAL ARiMR POD NOWYM ADRESEM

Od 1 września 2021 r. portal ARiMR dołączy do rządowej platformy www.gov.pl, która scala witryny wszystkich ministerstw i innych podmiotów publicznych. Nowa strona odpowiada standardom ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Z początkiem września strona Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa znajdować się będzie pod adresem: www.gov.pl/arimr. Po wpisaniu starego adresu strony: www.arimr.gov.pl użytkownicy będą automatycznie przekierowywani

na nową platformę: www.gov.pl/arimr.

Wszelkie uwagi dotyczące działania portalu będzie można przysyłać na adres: nowastrona@arimr.gov.pl.

Portal www.gov.pl to witryny poszczególnych resortów i innych podmiotów wykonujących zadania publiczne, a także serwisy, które oferują wiele usług dla obywateli. Docelowo platforma ma zawierać kompletne informacje związane z administracją rządową i sprawami publicznymi.

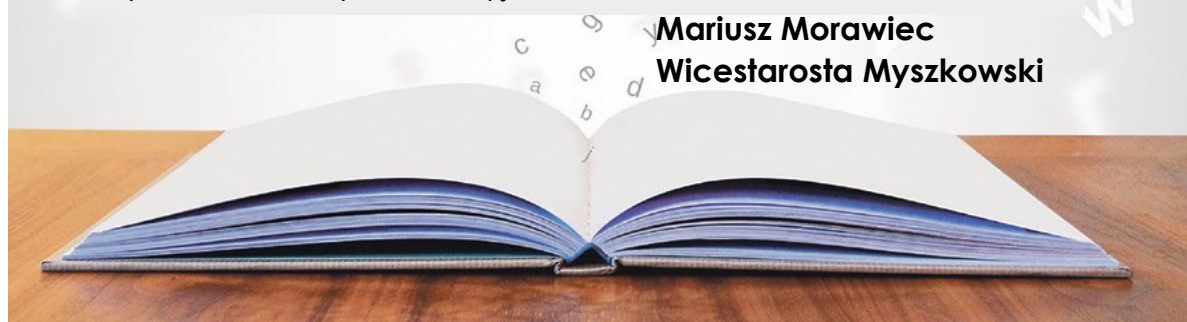
Źródło: ARiMR

Drodzy Uczniowie, Szanowne Grono Pedagogiczne!

Po wakacyjnej przerwie, pełni wrażeń, nowej energii i sił do pracy rozpoczynacie nowy rok szkolny. Nadchodzące miesiące to dla Was czas nowych zadań, wielu wyzwań, czas zdobywania wiedzy i umiejętności, czas realizowania Waszych pasji.

Życzę Wam, aby był to rok pełen sukcesów i pozytywnych chwil, a codzienne zaangażowanie i wysiłek, który wniesiecie w naukę, zdobywanie doświadczeń i pracę dał Wam wiele satysfakcji i wymierne efekty edukacyjne

Mariusz Morawiec
Wicestarosta Myszkowski



PRAWIE JAK BURMISTRZ

„Prawie robi wielką różnicę” – to hasło reklamowe pamięta niemal każdy dorosły. Prawie jak burmistrz chce być forowany przez pewien czas przez Prawo i Sprawiedliwość radny tego ugrupowania – Tomasz Załęcki. Do tego stopnia się zaangażował, że przygotował sobie papier firmowy z logo i herbem oraz imienną pieczętkę.

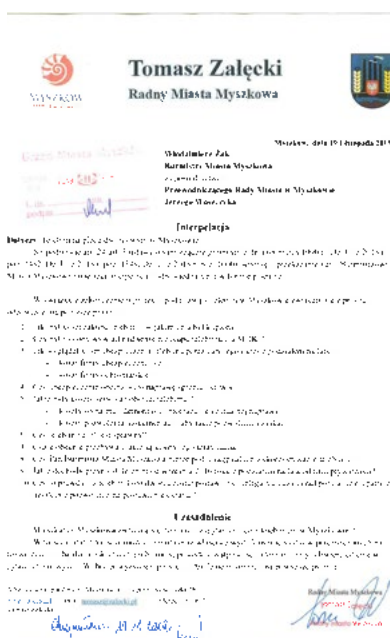
Może cała historia nie byłaby tak zabawna, gdyby nie fakt, że Tomasz Załęcki rękami i nogami rozpycha się w drodze do fotela burmistrza. Bo to jego Prawo i Sprawiedliwość jeszcze rok temu planowało wystawić w przyszłych wyborach na burmistrza Myszkowa (nawet tych przedterminowych). Załęcki podbudowany przez kolegów z partii chciał wykazać się profesjonalizmem. Przygotował sobie pieczętkę z imieniem i nazwiskiem oraz funkcją, a także papier firmowy, na którym składa interpelacje. O ile to drugie nie byłoby dziwne, tak pieczętki imiennej w historii rady miasta nie miał jeszcze nikt. Oczywiście mowa o szeregowych radnych, wyłaczyć należy z tego grona przewodniczącego i wiceprzewodniczących.

Nie wiadomo tylko, czy radny zdaje sobie sprawę, że jako burmistrz nie będzie otrzymywał dla siebie dotacji, zwłaszcza takich, jak uzyskała jego agencja reklamowa KAMELOT. Było to bagatela 300 000 złotych.

Na chorobę filipińską zachorował ostatnio inny, przyszły kandydat PiS do fotela burmistrza. Czy to przypadek, że partia odsuwa kolejnego „wybrań-

ca”, a u tego zauważalne zaczynają być problemy z alkoholem? Pierwszy taki przypadek był z Załęckim i Januszem Romaniukiem. Kiedyś to Romaniuk promowany był przez ugrupowanie i miał bez problemu wygrać z Żakiem. Pojawił się jakiś zgrzyt i Romaniuka zastąpiono Załęckim. Teraz podobnie dzieje się w Żarkach. Maciej Maślankiewicz miał znaleźć się na liście PiS jako kandydat na burmistrza Miasta i Gminy Żarki. Politycy liczyli, że bez problemu wygra z Klemensem Podlejskim. Młodszy, przystojniejszy... - choć to drugie, to rzecz gustu. Jakkolwiek to nie te cechy wykorzystywane są później na co dzień w sprawowaniu tego urzędu. Ostatecznie Maślankiewicz znalazł się na uboczu, a prym wiedzie „podebrany” z list Andrzeja Lecha Marcina Woś. To jemu teraz wszędzie każą bywać. Obecny był nawet na otwarciu oddziału w myszkowskim szpitalu.

Za to Maciej Maślankiewicz przeniósł się do internetu, wystąpił w relacji na żywo pewnego butik, prezentując postawę lekko nietrzeźwą. Opowiadał podczas live'a o tym, jak żona żyje na jego rachunek i zachęca do robienia zakupów. Na początku było śmiesznie,



później jednak współuczestnicze przestało być zabawne. W dodatku okazało się, że radny Rady Miasta i Gminy Żarki jest poliglotą. A nawet lepiej mówi po rosyjsku niż po polsku. (kk)

Foto: satyra polityczna



NOWE DYREKTORKI, STARE KOMBINACJE

16 czerwca Zarząd Powiatu Myszkowskiego ogłosił nabory na dwa wolne stanowiska pracy. Ku końcowi zbliżyły się umowy dyrektorowi myszkowskiej jedynki – Eugeniuszowi Bugajowi oraz Jackowi Tryndzie, który zarządzał największym w powiecie ogólniakiem. Obaj panowie stracili dotychczasowe stanowiska. Czy przez to PiS straci większość w Radzie Miasta Myszkowa? Ustępujący dyrektorzy, a tym samym radni miejscy przez wiele lat byli na łańcuszku aktualnie rządzących w powiecie.

Eugeniusz Bugaj funkcję dyrektora w Zespole Szkół nr 1 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Myszkowie pełnił od 2004 roku. Zmieniały się partie rządzące powiatem, a Bugaj utrzymywał się przy stanowisku. W 2018 roku, gdy do władzy w powiecie, który odpowiada za organizację szkół ponadpodstawowych - doszedł PiS, pojawił się problem. Urzędujący dyrektor przestał być wygodny.

Podobnie sprawa wyglądała z Jackiem Tryndą, który kierował Liceum Ogólnokształcącym im. m. H. S. Sucharskiego w Myszkowie. Drugi z panów dyrektorem był znacznie krócej. Obu udało się w wyborach samorządowych w 2018 roku uzyskać mandat w Radzie Miasta Myszkowa. Tryndzie z Koalicji Obywatelskiej, a Bugajowi z Forum Mieszkańców.

Matematyka pokazywała już wówczas, że Włodzimierz Żak może mieć problem z większością w radzie, bo PiS i Lewica uzyskały sporo mandatów (5+4) – razem dopiekają tyle samo, ile ugrupowanie dopierające Żaka.

Długo PiS z Lewicą dochodziły do porozumienia, szybko za to zaczęły pozyskiwać niezagospodarowanych radnych lub przeciągać na swoją stronę tych z Koalicji Obywatelskiej. Do obozu opozycji, a dokładnie do Lewicy dołączyło z czasem dwoje radnych z KO. PiS za to na pasku miał dwóch dyrektorów – Bugaj i Tryndę, którzy mieli wspierać w trudnych głosowaniach ugrupowania rozdające karty.

Takie były ustalenia na szycie, „na dole” długo prawnicy politycy nie mogli się do takiej obsady dyrektorskiej przyzwyczaić. Obaj byli solą w oku.

Szansa na pozbycie się Bugaj pojawiała się wcześniej, ale było wiele problemów z budową hali, więc nikt nie chciał ryzykować. Kto wówczas

odpowiadałby na trudne pytania?

Pomysłów na obsadzenie obu stanowisk było sporo. Jedno z nich miało objąć Sekretarz Powiatu Krystyna Jasińska, której miało brakować oświatowej pracy. Wtrącić należy tu też ciekawostkę: radni powiatowi (a nawet członkowie zarządu) zastanawiali się też czy nie warto powierzyć jej obowiązków dyrektora myszkowskiego szpitala...

Ostatecznie te dwa konkursy oświatowe ogłoszono w czerwcu, by nowi dyrektorzy mogli kierować placówkami od września. I nietrudno zgadnąć, że żaden z powyższych stołka nie obronił. I jeśli ktoś w tym miejscu pomyślał, że któremuś z nich PiS zrobił krzywdę, to się myli. Eugeniusz Bugaj do pracy będzie dojeżdżał do Będusza, gdzie zasiądzie za biurkiem wice-dyrektora. Tryndzie krzywdy też dużej nie zrobią. O tym, jak miękkie było to ładowanie przekonamy się, obserwując głosowania podczas miejskich sesji.

Uczniowie Kwiatkowskiego przygotowali dla ustępującego dyrektora film, podczas którego dziękują mu za wieloletnią pracę, rozwój placówki, do której mogli uczęszczać i za wsparcie, które od niego otrzymali.

Kto za kogo?

Dyrektorem myszkowskiego LO została Izabela Skabek – doktor nauk humanistycznych, autorka wielu książek dla dzieci, niezwiązana z polityką. Zaś ZS nr 1 kierować będzie Mariola Majewska, wieloletni nauczyciel tej szkoły, lubiany i szanowany przez uczniów. W wyborach samorządowych startowała z list Prawa i Sprawiedliwości do Rady Miasta i Gminy Żarki. Nie uzyskała mandatu.

Katarzyna Kieras

Foto: LO Myszków, ZS1, PiS Myszków



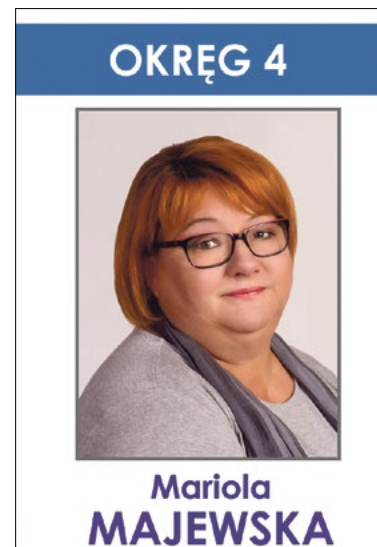
Zrzut z podziękowań przygotowanych przez absolwentów i uczniów ZS nr 1 dla Eugeniusza Bugaj



Jacek Trynda



Izabela Skabek



Mariola Majewska

„MYSŁOWIANKI” DOTARŁY DO FINAŁU

Najpiękniejsze gospodynie mieszkają w Mysłowie. To werdykt komisji konkursowej półfinału wojewódzkiego Festiwalu KGW Polska od Kuchni. Jadwiga Stuła, która oczarowała jury i Katarzyna Grząś, która porwała swą urodą publiczność – reprezentować będą nas w finale w Warszawie. Warto podkreślić, że w każdej z pięciu konkurencji festiwalowych zmagają, powiat myszkowski miał swoją zwycięską reprezentację. To niesamowity sukces KGW z naszego terenu.

14 sierpnia w Zawierciu gospodynie z województwa śląskiego zmierzyły się o tytuł najlepszych w pięciu konkurencjach. I w każdej z nich KGW z powiatu myszkowskiego osiągnęło sukces. W Konkursie Kulinarnym za kluski kijem bite KGW z Wysokiej Lelowskiej otrzymało III miejsce. Wyróżnienie wywalczyły gospodynie z „Wysokich Obcasów” (gm. Niegowa), które do konkursu zgłosiły dziesięć. W Konkursie Artystycznym II miejsce zajęła KGW „Ziemianki”. Koziegotwianki zaprezentowały tradycyjne w swojej gminie wyplatanie z tyka osikowego. W Wyborach Miss Wdzięku do 45 lat Miss Wdzięku Publiczności została Katarzyna Grząś z KGW „Mysłowianki”. Pani Kasia otrzymała także wyróżnienie od komisji konkursowej. Miss Wdzięku 45+ została Jadwiga Stuła z KGW „Mysłowianki”. W konkurencji Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa, która polegała na opowiedzeniu własnej historii -i III miejsce wywalczyły „Mysłowianki”.

W efekcie nasze Miss zakwalifikowały się do finału festiwalu, który odbędzie się 25 września na stadionie PGE Narodowy w Warszawie. KGW „Ziemianki” dzięki uzyskanej drugiej lokacie pojedzie do Warszawy ze stoiskiem promującym swoje Koło oraz Gminę i Miasto Koziegłowy.

Wyniki konkursów

Konkurs Kulinarny:

I miejsce - KGW w Dębówcu - Golonka z kapustą

II miejsce - KGW w Świerklanach Górnych - kotlecik weselny

III miejsce - KGW w Wysokiej Lelowskiej - kluski kijem bite

Nagroda publiczności - KGW Borowe - kurczak faszerowany

Wyróżnienie dla KGW w Kochcicach - Ciapkapusta z żeberkiem

Wyróżnienie dla KGW „Wysokie Obcasy” - Dziczyna

Wyróżnienie dla KGW w Starym Cykarkowie - żur

Konkurs Artystyczny

I miejsce - KGW w Kochcicach - występ sceniczny

II miejsce - KGW „Ziemianki” - wypla-

tanie z tyka osikowego

III miejsce - KGW „Szlachta Skarżyska” - Skarżyskie chochoły

Nagroda publiczności - KGW w Grabowej - wieniec dożynkowy

Wyróżnienie dla KGW - KGW w Zwierzyńcu Pierwszym - wieniec dożynkowy

Wyróżnienie dla KGW Dębowiec - kabaret

Wyróżnienie dla KGW Szczerbice - śpiew

Wybory Miss Wdzięku

Miss Wdzięku - Kinga Gardas - KGW w Irządach

I Vice Miss Wdzięku - Natalia Jędruszek - KGW „Borowianki”

II Vice Miss Wdzięku - Marta Smyła - KGW Borowe

Miss Wdzięku Publiczności - Katarzyna Grząś - KGW „Mysłowianki”

Wyróżnienie dla Beaty Barczyk - KGW w Grabowej

Wyróżnienie dla Katarzyny Grząś - KGW „Mysłowianki”

Wyróżnienie dla Beaty Wójciów - KGW w Zwierzyńcu Pierwszym

Wybory Miss Wdzięku 45+

Miss Wdzięku 45+ - Jadwiga Stuła - KGW „Mysłowianki”

I Vice Miss Wdzięku 45+ - Janina Strzelec - KGW Szczerbice

II Vice Miss Wdzięku 45+ - Ilona Mańska - KGW Borowe

Miss Wdzięku 45+ publiczności - Ilona Mańska - KGW Borowe

Wyróżnienie dla Zuzanny Bednarz - KGW Jaworzniaki

Wyróżnienie dla Aliny Turlej - KGW „Szlachta Skarżyska”

Wyróżnienie dla Urszuli Koper - KGW w Irządach

Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa - opowiedz swoją historię

I miejsce - KGW w Zwierzyńcu Pierwszym

II miejsce - KGW w Starym Cykarkowie

III miejsce - KGW „Mysłowianki”

Wyróżnienie dla KGW w Świerklanach Górnych

Wyróżnienie dla KGW Dębowiec

Wyróżnienie dla KGW Jankownicy nr 2



Jak udział w konkursie podsumowały bezkonkurencyjne „Mysłowianki”?

- Samo przygotowanie do festiwalu było dla nas nie tylko wyzwaniem, ale również świetną zabawą i możliwością integracji wielopokoleniowej. Udział w kilku konkursach pozwolił rozwinąć nasze koło na wielu płaszczyznach. Jesteśmy bardzo zadowolone, że nasze starania zostały dostrzeżone przez jury i zajęłyśmy czołowe miejsce w kategorii Miss Wdzięku 45+, wyróżnienie w kategorii Miss Wdzięku do 45 lat oraz 3 miejsce w kategorii Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa.

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy na każdym etapie konkursu nas wspierali i dopingowali nam. Trzymajcie kciuki za finał! – mówi w imieniu swoim i pozostałych „Mysłowianek” Jadwiga Stuła - najpiękniejsza gospodyni 45+ województwa śląskiego.

Redakcja DEMOKRATYCZNEJ gratuluje wszystkim paniom sukcesu. Trzymamy kciuki za finał! (kk),

Foto: GiM Koziegłowy



ZAPRACOWANA EUROPOSEŁ

Pochodząca z powiatu myszkowskiego Europoset Jadwiga Wiśniewska nawet w wakacje ma dużo pracy. Jej strona na Facebooku czy profil na Twitterze przepełnione są wydarzeniami, w których Europarlamentarzystka brała udział.

Po raz kolejny Archidiecezja Częstochowska włączyła się w ogólnopolską akcję Caritasu „Tornister Peten Uśmiechów”. Inicjatywa ma na celu wyposażenie w przybory szkolne dzieci pochodzące z ubogich rodzin. Od wielu lat Jadwiga Wiśniewska wspiera także i w ten sposób potrzebujące dzieci. Eurodeputowana na ręce dyrektora częstochowskiego Caritasu - ks. Marka Batora, przekazała plecaki wyposażone w przybory szkolne, które trafią do młodych żaków. Wiśniewska, jako że z zawodu jest nauczycielką, doskonale zna potrzeby uczniów i zdaje sobie sprawę, że takie wsparcie jest bardzo ważne. Zapewne przekazane plecaki sprawią wiele radości dzieciom w nadchodzącym roku szkolnym.

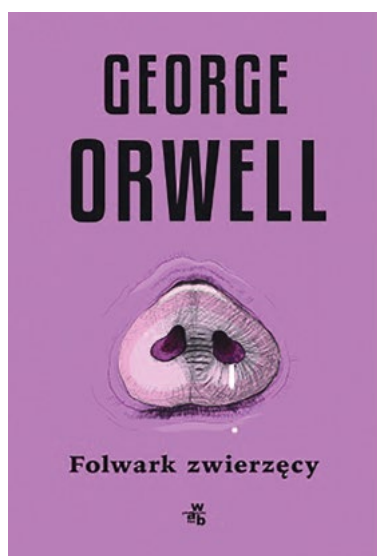
Europosłanka pamięta również, skąd pochodzi. Widać, że ziemia myszkowska jest bliska jej sercu. Dzięki zaangażowaniu Wiśniewskiej Myszków pozyskuje środki krajowe na rozwój infrastruktury sportowej. Większość zadań nie doszłaby do skutku, gdyby nie wsparcie parlamentarzystki.

W najbliższym czasie obiekt użytkowany przez MKS Myszków wzbogaci się o bieżnię tartanową, nową płytę boiska oraz inne elementy infrastruktury sportowej. Zadanie opiewać będzie na kwotę około 1,5 mln zł, z czego aż 800 tys. zł pochodzić będzie z ministerialnej kasy. Oprócz wspomnianej inwestycji powstaną również korty tenisowe i budynek klubowy. Zadanie to będzie kosztować od 3 do 4 mln zł. Na uwagę zasługuje również

przedsięwzięcie zrealizowane w listopadzie ubiegłego roku polegające na wybudowaniu nowego boiska ze sztuczną nawierzchnią i sztucznym oświetleniem. To przedsięwzięcie kosztowało prawie 3 mln zł. Działacze MKS-u podkreślają, że: większość z tych inwestycji nie powstałaby lub nie miała takiego rozmachu, gdyby nie zrozumienie dla potrzeb sportu w mieście okazane przez Panią Europoset Jadwigę Wiśniewską. Dzięki współpracy środowisk sportowych z Panią Europoset udało się przełamać bariery polityczne i osiągnąć porozumienie ponad podziałami, do którego przyczynili się też radni Miasta Myszkowa wraz z Panem Burmistrzem Włodzimierzem Żakiem. (JL)

Foto: Facebook Jadwigi Wiśniewskiej





George
Orwell

Wydawnictwo
ab
www.wab.com.pl

Andrea
Galli

„FOLWARK ZWIERZĘCY”

Błyskotliwa satyra na deprawujący wpływ władzy.

„Folwark zwierzęcy” oparł się upływowi czasu. Dziś pozostaje równie aktualny jak pięćdziesiąt lat temu.

Ralph Steadman

Pan Jones z Folwarku Dworskiego jest tak leniwy i zapijaczony, że któregoś dnia zapomina nakarmić zwierzęta gospodarskie. Doprowadza to do buntu pod wodzą świni Napoleona i Chrumaka oraz do przejęcia posiadłości przez zwierzęta. Te ślubują potożyć kres panującym tam potwornym nierównościami i od tej pory gospodarstwo pod zmienioną nazwą Folwark Zwierzęcy służyć ma wszystkim czworonogom. W miarę upływu czasu jednak ideały rewolucji tracą na znaczeniu, a wreszcie

odchodzą w niepamięć. Folwark przeraża się w coś nowego i nieoczekiwanego...

Nowe wydanie „Folwarku zwierzęcego” zostało opatrzone odnalezioną po latach przedmową George’a Orwella, która ukazuje się w języku polskim po raz pierwszy. Tekst jest arcydziełem samym w sobie – to niezwykle aktualna obrona wolności prasy oraz krytyka jej (auto)cenzury. Orwell udowodnia tym tekstem, że był nie tylko świetnym powieściopisarzem, ale także publicystą.

Już w księgarniach!

George Orwell, właśc. Eric Arthur Blair — urodził się w 1903 roku w Indiach jako syn urzędnika brytyjskiej administracji. W 1907 roku rodzina przeniosiła się do Anglii, a w 1917 Orwell rozpoczął naukę w Eton College. W latach 1922–1927 służył w Królewskiej Policji Imperialnej w Birnie; doświadczenie to znalazło odbicie w powieści „Birmańskie dni” (1934). Przez kilka lat żył w biedzie. Spędziwszy dwa lata w Paryżu, wrócił do Anglii, gdzie pracował jako nauczyciel i księgarz, pisując jednocześnie recenzje i artykuły do czasopism. Jego debiutancka autobiograficzna powieść „Na dnie w Paryżu i w Londynie” ukazała się w roku 1933. W 1936 roku trafił do dotkniętych bezrobociem hrabstw Lancashire i Yorkshire; przejmującym obrazem biedy, z jaką Orwell się tam zetknął, jest książka „Droga na molo w Wigan” (1937). Pod koniec roku 1936 Orwell wyjechał do Hiszpanii, by walczyć po stronie republikanów; relację z tamtejszej wojny domowej zawarł w tomie wspomnień „W hołdzie Katalonii”. W 1938 roku przyjęto go z gruźlicą do sanatorium; nigdy już nie odzyskał pełni sił. Sześć miesięcy spędził w Maroku, gdzie powstała powieść „Brak tchu”. Podczas drugiej wojny światowej służył w jednostkach ochotniczych brytyjskiej armii. W latach 1941–1943 pracował dla sekcji indyjskiej radia BBC. Jako redaktor prowadził statą rubrykę z komentarzem polityczno-literackim w „Tribune”, pisywał również m.in. do „The Observer”.

„ZABÓJCA”

Prawdziwa historia Juliana Sinanaja – najbardziej tajemniczego przestępcy na świecie.

„Zabójca” to mocny, wstrząsający reportaż, który portretuje fascynującą, ale jednocześnie przerażającą postać płatnego mordercy, a przy tym ujawnia kulisy globalnej polityki.

Andrea Galli, reporter czołowego włoskiego dziennika „Corriere della Sera”, rekonstruuje historię jednego z najbardziej tajemniczych płatnych zabójców na świecie.

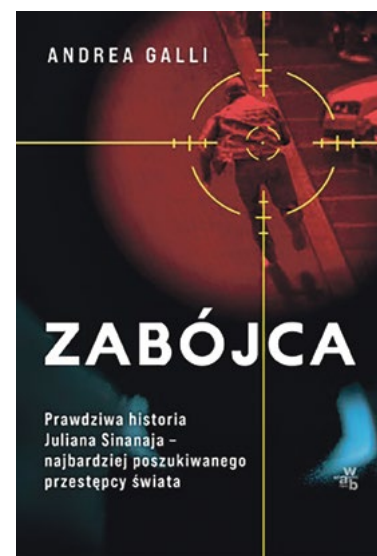
Julian Sinanaj, urodzony i wychowany w albańskich slumsach, był tak biegły w zacieraniu śladów, że Interpol nie zdawał sobie sprawy z tego, że szuka najgroźniejszego zabójcy w Europie, dopóki ten sam się nie przyznał do swoich zbrodni.

Zabił tak wielu ludzi, że nawet po aresztowaniu nie można było poznać dokładnej liczby jego ofiar. I nigdy się nie mylił. Szedł, strzelał i fotografował. Zawsze dokumentował morderstwa telefonem komórkowym, jako dowód dla klienta, że praca została wykonana.

Nie miał żadnych znaków szczególnych. Nikt nigdy nie dostrzegał jego obecności. Jego twarz była niezauważalna, jakby była przezroczysta. Schwytany w Albanii pod koniec 2018 roku, Sinanaj był wynajmowany przez przestępców, polityków, zwykłych obywateli i rosyjskie tajne służby, które nauczyły go „rzemiosła”.

Jak sam twierdził, śmierci używał do „porządkowania świata”.

Już w księgarniach!



[FRAGMENT]

Każdy trup, co oczywiste, ma swoją własną cenę. Nie jest prawdą, że wszyscy jesteśmy tacy sami, nawet w obliczu śmierci.

Zbrodnia za zbrodnią, z biegiem lat zmieniali się zleceniodawcy i pośrednicy, ale nigdy sam Zabójca. Dlatego tylko on wie, ilu ludzi zabił.

Catkowita liczba jego ofiar nie jest znana.

Ani to, kim naprawdę jest.

Nie wiedzą tego nawet ci, którzy z nim mieszkają.

Oni przede wszystkim.

Z CZELADZI WRÓCILI Z PUCHARAMI

21 sierpnia w Czeladzi w okolicach Szybu Jana odbył się Bieg Przelajowy i Marsz Nordic Walking „Lato 2021”. Zawody podzielono na 10 kategorii wiekowych, a na starcie stanęło łącznie 239 zawodników, w tym ci z gminy Janów.

W zawodach z powodzeniem uczestniczyli reprezentanci klubu Kabex Podkowa. W biegu na 400 metrów dziewcząt wygrała Ola Pękata, a tuż za nią do mety dobiegła Kinga Zych. Chłopcy

również rywalizowali na tym samym dystansie, a na drugiej pozycji uplasował się Wojciech Mendakiewicz. Na dystansie 600 metrów bezkonkurencyjną okazała się Anna Pękata, a na tym samym dystansie wśród chłopców jako pierwszy przekroczył linię mety Kacper Karoń. W marszu Nordic Walking na 5 km I miejsce zajął Grzegorz Dors, a na trzecim miejscu uplasował się Grzegorz Sztanderski. (KL), Foto: Gmina Janów



MYSZKOWIANKI GÓRĄ

W pierwszej kolejce nowego sezonu IV Ligi Kobiet „KEEZA” piłkarki Myszkowskiego KS-u na własnym stadionie zmierzyły się z drużyną MTS-u Knurów.

Pierwsza część spotkania dała prowadzenie zawodniczkom

z Knurowa, dzięki bramce zdobytej w 11. minucie przez Dorotę Raszewską.

W drugiej połowie zdecydowanie myszkowianki na boisko wyszły jak po swoje i po bramkach Godowskiej i Kuźniak

odniósł zwycięstwo w meczu 2-1.

Po pierwszej kolejce reprezentantki MKS-u zajmują 5. miejsce w lidze, a w następnej kolejce na wyjeździe zmierzą się z KK-em II ZABRZE. (KL)

Foto: MKS Myszków



DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Kościuszki 12, Myszków
Galeria Oczko, I piętro, lokal 125
redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras

tel. 660 47 63 85

kkieras@demokratyczna.com.pl

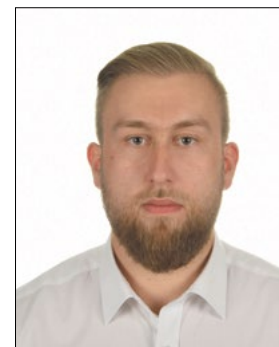


Redaktor

Kuba Lamch

tel. 793 799 719

kubalamch@demokratyczna.eu



NAJNOWOCZEŚNIEJSZE PRZEDSZKOLE W OKOLICY

Hala wybudowana przy myszkowskiej „jedynce”, którą chwalą się członkowie zarządu powiatu myszkowskiego (tej i poprzedniej kadencji), jest przy tej inwestycji skromnym przedsięwzięciem. W sierpniu oddano do użytku w Siewierzu nowoczesny obiekt oświatowy w standardzie, o jakim marzyć mogą dzieciaki z europejskich państw. Przedszkole i żłobek na kilkaset maluchów kosztował ponad 17 mln zł. Niemal cała ta kwota pochodziła z budżetu siewierskiego samorządu, który przy przyznawaniu dofinansowań jest regularnie omijany przez partię rządzącą.

- To największe przedsięwzięcie w historii samorządu Miasta i Gminy Siewierz. Koszt tej inwestycji to ponad 17 milionów złotych. Od 1 września mieszkańcy naszej gminy będą mogli korzystać z obiektu - mówi Burmistrz MiG Siewierz Zdzisław Banaś. Na nowe przedszkole zabrakło funduszy z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Na montaż finansowy składają się głównie środki MiG Siewierz. Głównie, bo na przygotowanie żłobka z programu Maluch+ gmina otrzymała jedynie 600 tys. zł.

Przedszkolaki będą miały do dyspozycji aż 3 062,9 m kw., natomiast powierzchnia użytkowa żłobka wyniesie około 165,5 m kw. Sam zewnętrzny

plac zabaw wraz z infrastrukturą to około 1000 m kw. Obiekt oczywiście jest w pełni przystosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Ogromna powierzchnia, przestronne sale i szerokie korytarze oraz brak barier architektonicznych umożliwi swobodne poruszanie się.

Do przedszkola uczęszczać będzie mogło nawet 200 dzieci w wieku od 3 do 6 lat, natomiast do żłobka – 20 maluchów w wieku do 3 lat.

Siewierską inwestycję odwiedzili znani w kraju politycy. Jak ją ocenili?

- To najpiękniejsze przedszkole, jakie widziałem. Standardami przewyższa przedszkola w krajach Europy pół-

nocnej - Szwecji, Norwegii i Europy Zachodniej. Wyznacza nowe poziomy, które będzie trudno osiągać. To bajka. Te sale, świetliki, sale zabaw, przeszklenia, sale sanitarne, kuchnie, dostosowanie do dzieci niepełnosprawnych, 1000 metrów placu zabaw. Chapeau bas dla pana burmistrza, dla mądrych władz samorządowych Siewierza - skomentował inwestycję podczas wizyty w Siewierzu Senator RP Krzysztof Brejza.

- Pomimo tego, że gmina została pominięta w Rządowym Funduszu Inicjatyw Lokalnych, pan burmistrz dokonał tego, co zamierzał. Należy do tej grupy samorządowców, która mimo przeciwności zawsze stawia na swoim - podsumowała Senator Joanna Sekuła.

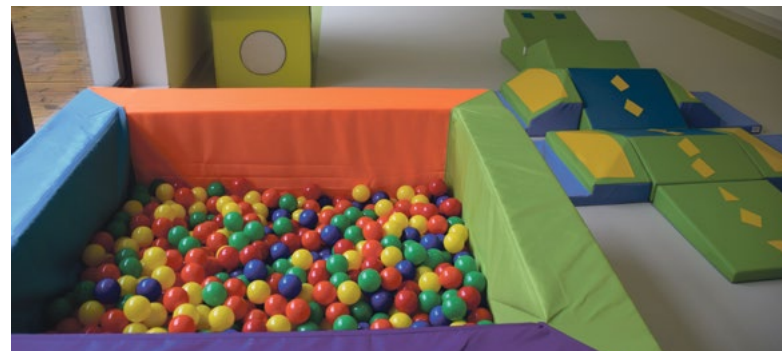
- Siewierz to taka perełka jeszcze nie odkryta. Nie tylko w sensie historycznym, ale też pokazania na zewnątrz, ile tutaj pozytywnych aspektów się zmieniło dzięki środkom unijnym, ale też dzięki dobremu gospodarowaniu – powiedział podczas wizyty w Siewierzu Jakub Chęłstowski Marszałek Województwa Śląskiego. I dodał ponadpolitycznie: - Oglądałem tu dziś przedszkole, które za chwilę będzie oddane do użytku. Fantastyczna przestrzeń, ponad 3000 metrów przeznaczonych dla dzieciaków. Nie widziałem przedszkola tak dobrze zaprojektowanego. Gdyby w naszych dużych miastach dwa lub trzy takie ośrodki powstały, byłoby to bardzo dobrze odebrane. Małe gminy pokazują, że można zmieniać tę rze-

czywistość w nowoczesny sposób. I tak w Siewierzu się dzieje, co mnie bardzo cieszy.

To, jak wiele trudu kosztowało burmistrza i pracowników urzędu przeprowadzenie inwestycji, wiedzą głównie oni. Niemal bez wsparcia w postaci zewnętrznych dofinansowań zrealizowali zadanie, o którym – jak czytaliśmy – marzą w dużych miastach. Samorządowcom należy gratulować cierpliwości, której nie zabrakło przy forsowaniu tej niemal niemożliwej do realizacji inwestycji, o wartości budżetu niejednej gminy.

Katarzyna Kieras

Foto: UMiG Siewierz



VIII MYSZKOWSKI BIEG ULICZNY

MYSZKOWSKA ÓSEMKA

12 WRZEŚNIA 2021

Komunikat!
Informujemy, że w związku z organizacją VIII Biegu Ulicznego Myszkowska Ósemka w niedzielę 12 września 2021r. zostaną zamknięte dla ruchu odcinki dróg publicznych stanowiących trasę biegu, zobrazowaną na powyższej mapie:
- w godz. 13.50-15.30 w następującym ciągu ulic: Kochanowskiego, Polna, Miedziana, Kwiatkowskiego, Spółdzielcza, Słowackiego, Plac Dworcowy, rondo Flagi RP, 1 Maja, Sikorskiego, Skłodowskiej, Kościelna, Wyszyńskiego, 11 Listopada,
- w godz. 13.50-16.00 ul. Jana Pawła II na odcinku od ul. Osińska Góra do ul. Kochanowskiego.
Za utrudnienia przepraszamy.
Jednocześnie zachęcamy wszystkich Państwa do kibicowania zawodnikom na trasie biegu!

więcej informacji: www.myszkowska8.pl



BUDOWA LUB ZMIANA SYSTEMU OGRZEWANIA NA BARDZIEJ EFEKTYWNY EKOLOGICZNIE I ENERGETYCZNIE

Największą bolączką właścicieli budynków wolnostojących jest konieczność samodzielnego ogrzewania. Tego problemu nie mają mieszkańcy bloków lub posiadacze obiektów przyłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej. Elektrociepłownia zapewnia stałe dostawy, a jedynym zadaniem użytkownika jest opłacanie rachunków. Te, choć nieraz wysokie, są mimo wszystko niższe niż sezonowy koszt ogrzania domu. Coraz więcej osób szuka ekonomicznego i przy okazji efektywnego ekologicznie systemu zapewnienia ciepła w „czterech kątach”.

W nieco bardziej komfortowej sytuacji są osoby dopiero budujące domy. Co prawda muszą stracić sporo energii na znalezienie najlepszego dla swojego budynku systemu ogrzewania, ale nie muszą niczego przerabiać. To duży atut. Używane teraz do budowy nowych obiektów materiały, mają zapewnić większą efektywność energetyczną budynku, a co za tym idzie, ogrzewanie ich będzie tańsze. Ściany, stolarka okienna i drzwiowa czy nawet dach z odpowiednimi normami - nie będą tracić ciepła. Jakiego systemu ogrzewania wybrać, by było nie tylko tanio, ale i ekologicznie?

Ogrzewanie gazowe

To obecnie jedno z najlepszych rozwiązań. Niemal nie wymaga naszej obsługi, dzięki czemu zapewnia wysoki komfort. Cena użytkowania przy nowych budynkach też nie jest przerażająca. Piec gazowy włącza się automatycznie, gdy temperatura w pomieszczeniach spada do określonego przez nas poziomu. Gaz ziemny ma wiele zalet. Niestety, nie we wszystkich miejscowościach jest dostępny. Co mają powiedzieć niegównianie? Muszą poszukiwać innych sposobów na ogrzanie swych domów.

Kolektory słoneczne

Jeśli nie uda nam się pozyskać dofinansowania na instalację solarną, trzeba się liczyć z wysokimi kosztami jej montażu, znacznie przewyższającymi montaż pieca gazowego czy węglowego. Kolektory słoneczne nie mogą być jedynym źródłem energii w domu. Ekspert zalecają,



by obiekt miał jeszcze alternatywny system ogrzewania. W pochmurne dni może być problem z uzyskaniem zadowalającego zasilania.

Kominek z płaszczem wodnym

To ekonomiczny, ale wymagający naszej pracy sposób na ogrzewanie domu. Korzystają z niego często osoby z dostępem do drewna w dobrej cenie. W przeciwieństwie do standardowych kominków, taki z płaszczem wodnym ogrzeje nie tylko powietrze, ale także wodę, która obsługuje system centralnego ogrzewania - jest pompowana do grzejników w całym domu.

Z powodu generowania dużego zaangażowania kominki z płaszczem wodnym nie są jedynym sposobem na zapewnienie ciepła w budynku. Stanowią świetną alternatywę dla pieca.

Ogrzewanie elektryczne

Choć ekologiczne jest bardzo nieopłacalne. Koszty energii są na tyle wysokie, że przy wydłużającym się sezonie grzewczym w Polsce, ten system ogrzewania jest niemal luksusem. Instalacja jest dość prosta, podobnie jak łatwość użytkowania, występuje też znikome niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Ten niekłopotliwy układ coraz częściej wy-

stępuje w połączeniu z ogrzewaniem podłogowym oraz alternatywnymi źródłami energii.

Ogrzewanie węglem

Węgiel kamienny stanowi w naszym kraju nadal jedno z najtańszych i najbardziej popularnych rozwiązań. Nowoczesne kotły są efektywne energetycznie - zapewniają ciepło w domach niewielkim kosztem. Decydując się na nowoczesny piec węglowy, możemy wybrać taki z automatycznym podajnikiem, który sam dozuje odpowiednią ilość opału. Nowe kotły nie mają awaryjnych palenisk i co niezwykle ważne - nie można w nich na szczęście spalać odpadów.

Kociot na pellet

Pellet, jako opał należący do grupy paliw odnawialnych, często bywa nazywany zielonym węglem. Jego kaloryczność sięga nawet 19 MJ/kg, a zawartość popiołu nie przekracza 0,5%. To oznacza, że jest nie tylko ekologiczny, ale także ekonomiczny. Nie zawiera szkodliwych substancji i nie emituje nieprzyjemnych zapachów. Jednak niskiej jakości opał może nam zapychać podajnik lub wytwarzać dużą ilość popiołu. Pellet trzeba przechowywać w odpowiedni sposób. Ogrzewanie pelletem pozwala znacznie obniżyć rachunki. Do palenia tym rodzajem opału potrzebujemy specjalnego kotła, którego cena nie różni się znacząco od tego na eko grzeczki.

Alternatywne źródła grzewcze

Do obniżania poziomu emisji szkodliwych substancji do atmosfery obligują nas unijne dyrektywy. Odnawialne źródła energii uwalniają nas do tego problemu. Coraz więcej osób decyduje się na montaż w swoim domu pomp ciepła. To system grzewczy wykorzystujący ciepło nagromadzone w naturalny sposób w gruncie i powietrzu. Niestety ten sposób na ogrzanie domu jest dość drogi. Jednak pozyskanie dofinansowania na budowę lub modernizację kotłowni z zastosowaniem pompy ciepła uwolni nas od wysokich kosztów.

KOMUNIKATY

W celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa w trosce o wspólne bezpieczeństwo, informujemy, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach do odwołania pracuje zdalnie.

W związku z tym uprzejmie prosimy o kontakt z pracownikami Funduszu wyłącznie drogą mailową i pocztą tradycyjną.

Korespondencję elektroniczną prosimy kierować na następujące adresy:

- biuro@wfosigw.katowice.pl
- czystepowietrze@wfosigw.katowice.pl
- doradztwo@wfosigw.katowice.pl lub za pośrednictwem EPUAP (/wfosigw/SkrytkaESP, lub za pomocą serwisu OBYWATEL.GOV.PL)

W wyjątkowych sytuacjach prosimy o kontakt pod następującymi numerami telefonów:

- Informacja ogólna:** 32 60 32 200
Zespół Ochrony Przyrody, Edukacji Ekologicznej i Profilaktyki Zdrowotnej: 32 60 32 374
Zespół Analiz, Zabezpieczeń i Windykacji: 32 60 32 233
Zespół Kontroli i Umożnień: 32 60 32 237
Zespół Ochrony Atmosfery: 32 60 32 222
Zespół Gospodarki Wodnej

i Ochrony Powierzchni Ziemi: 32 60 32 341

Zespół Wdrażania i Koordynowania Projektów POIiŚ: 32 60 32 245

Zespół Kontroli Projektów POIiŚ: 32 60 32 380

Zespół Umów: 32 60 32 231

Zespół Doradców Energetycznych - dostępni są pod telefonami komórkowymi.

Zespół ds. Programu CZYSTE POWIETRZE:

- w sprawach dot. przygotowania i rozpatrywania wniosków o dofi-

nansowanie, przygotowania umów i aneksów do umów o dofinansowanie: 32 60 32 251

- w sprawach dot. rozliczenia umów o dofinansowanie: 32 60 32 256

Zespół Finansowo-Księgowy: 32 60 32 364

Zespół Administracyjny: 32 60 32 331

Przepraszamy za wszelkie niedogodności i zapewniamy, że dokładamy wszelkich starań, aby je zminimalizować.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach

odpowiedzialność ponosi Redakcja.

WCZUJ SIĘ W KLIMAT



PROGRAM „50 KW NA START” WSPIERAJĄCY PRZEDSIĘWZIĘCIA Z ZAKRESU ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII DLA ŚREDNICH, MAŁYCH I MIKROPRZEDSIĘBIORCÓW

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na przedsięwzięcia polegające na zabudowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW z terenu województwa śląskiego w ramach Programu „50 kW na start” wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców.

Beneficjentami środków są mikroprzedsiębiorcy, małe lub średnie przedsiębiorstwa (MŚP), zgodnie z Załącznikiem I do rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu.

Dofinansowanie do 100% kosztów kwalifikowanych zadania w tym:

- w formie nieumarzalnej pożyczki w wysokości 90% udzielonego dofinansowania oprocentowanej 0,95 s.r.w., lecz nie mniej



niż 3% w stosunku rocznym,

- w formie dotacji do 10% udzielonego dofinansowania.

Warunkiem udzielenia przez Fundusz dofinansowania w formie dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach niniejszego

programu.

Wnioski wraz załącznikami należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach.

Nabór wniosków odbędzie się w terminie: 01.09.2021 r. – 30.09.2021 r. lub do wyczerpania alokacji środków.

Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w Programie.

Kwota alokacji środków w Programie wynosi:

- w formie dotacji: 500 000 zł,

- w formie pożyczki: 4 500 000 zł.

Dopuszcza się możliwość zwiększania puli środków.

Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych poniżej.

Wnioski rozpatrywane będą w oparciu o Program „50 kW na start” wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców – do pobrania na stronie Funduszu.

Kontakt z Zespołem Ochrony Atmosfery: tel.: 32 60 32 222, 32 60 32 289, 32 60 32 264, 32 60 32 258, 32 60 32 262, 32 60 32 259, 32 60 32 244.

Źródło: WFOŚiGW Katowice

OSTATNIA SZANSA DLA GMIN NA DODATKOWE ŚRODKI FINANSOWE W RAMACH PAKIETU ZACHĘT W PROGRAMIE „CZyste Powietrze”

Do tej pory prawie dwa tysiące gmin przystąpiło do programu „Czyste Powietrze” decydując się m.in. na utworzenie i prowadzenie punktów konsultacyjno-informacyjnych. Pozostałym jednostkom samorządu terytorialnego, które dotychczas wahały się ze zgłoszeniem i podpisaniem porozumienia o współpracy, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej po raz ostatni umożliwia takie rozwiązanie. Termin zadeklarowania się o przystąpieniu do programu mija 15 września 2021 r., a możliwości skorzystania z finansowych zachęt, czyli zawarcia porozumienia lub aneksu do porozumienia w tym celu, upływa 30 września 2021 r.

Obowiązuje pisemna forma zgłoszenia przez gminy do



właściwych terytorialnie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Przypominamy, że na samorządy czeka w sumie ponad 100 mln zł na działania dotyczące programu „Czyste Powietrze”.

Nowe bonusy dla gmin składają się z trzech komponentów. System zachęt obejmuje wsparcie na utworzenie oraz bieżące funkcjonowanie punktów informacyjno-konsultacyjnych dla mieszkańców (do 30 tys. zł), nowe stawki za złożony wniosek o dofinansowanie z terenu gminy (150 zł przy podwyższonym poziomie dofinansowania i 50 zł przy podstawowym, a było to odpowiednio 100 zł i 0 zł) oraz do 16 mln zł na premiowanie gmin, które w danym roku wykazały się największą aktywnością pod względem liczby skła-

danych wniosków w programie „Czyste Powietrze”. W ramach zachęt koszty kwalifikowane są od 1 kwietnia 2021 r.

Dodatkowe wsparcie dla gmin ma przyczynić się do zwiększenia dostępności dla mieszkańców poszczególnych gmin oferty dotyczącej dofinansowania wymiany starych „kopciuchów”, a tym samym liczby składanych wniosków o dofinansowanie w ramach „Czystego Powietrza”, co wpłynie także na przyspieszenie tempa realizacji rządowego programu.

Szczegóły na temat programu „Czyste Powietrze” oraz wzór porozumienia dla gmin dostępne są na stronie: czystepowietrze.gov.pl (zakładka Partnerzy/Dla gmin).

Źródło: WFOŚiGW Katowice

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**

adres: ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice
Kancelaria / Centrala telefoniczna - tel. 32 60 32 200, fax: 32 60 32 201
e-mail: biuro@wfosigw.katowice.pl
Kancelaria (biuro podawcze) czynne w godzinach 7.30 - 15.30



ul. 22 Lipca 13B
42-320 Niegowa
Zatrudnimy pracownika
na dział świeży.

Praca od zaraz !!!

Teraz jesteśmy otwarci w KAŻDĄ
NIEDZIELĘ
WAKACJI !!!